

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/67795,Uroczystosc-pogrzebowa-sp-Jana-Kwiczali-ps-Emilquot-Czechowice-Dziedzi-ce-20-marc.html>  
23.04.2024, 15:37

## **Uroczystość pogrzebowa śp. Jana Kwiczali ps. „Emil” - Czechowice-Dziedzice, 20 marca 2019**

**Szczaćki Jana Kwiczali odnaleziono we wrześniu 2017 r. podczas prac ekshumacyjnych, prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Panewnickiej w Katowicach.**

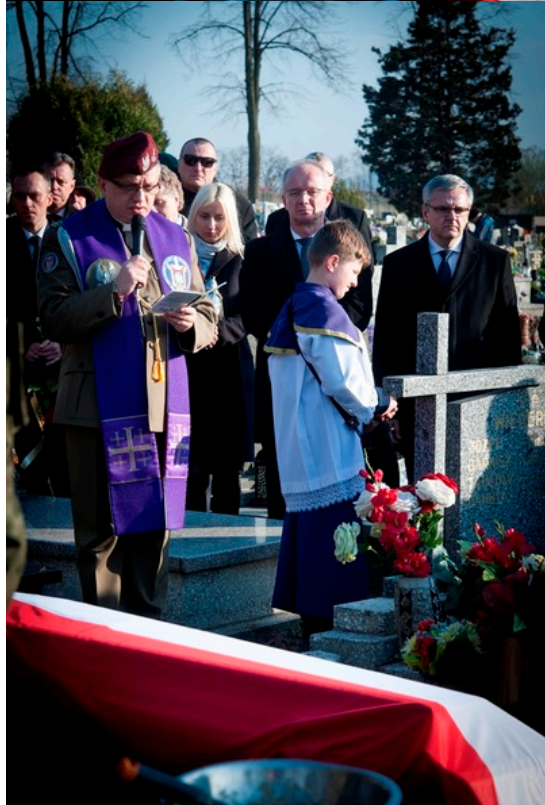
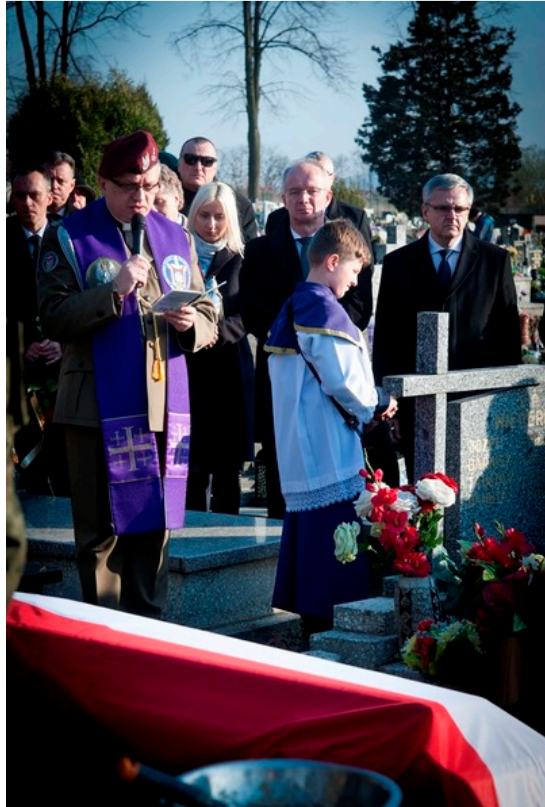


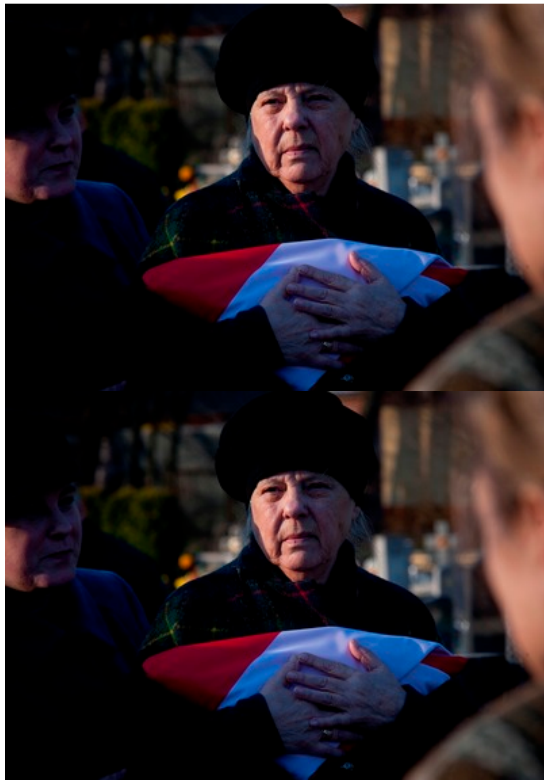




















Katowice dn. 30. III. 1943  
*Wojciechu, Zdzisławku i dzieci!*  
 Zarytam Wam najserdeczniejsze  
 życzenia. Horrotych Śmierci jak  
 wam się wstę podziw.  
 Uczę oddać ten list przez  
 Głó ję jętema po wyroku.  
 Kochani rodzice, przepięknie  
 się trochę moja żona i dzieci  
 mi i starajcie mi się wprost  
 malenki paczek, bojęcie prozdra  
 wroni Was wprost koch serdecznie  
 i jępię raz jępię powiada  
 mi Głó do ję miurtem gępie  
 mierzka, ale jępię.  
 Zawsze kochajcie  
 Janek K.

Katowice dn. 30. III. 1943  
*Wojciechu, Zdzisławku i dzieci!*  
 Zarytam Wam najserdeczniejsze  
 życzenia. Horrotych Śmierci jak  
 wam się wstę podziw.  
 Uczę oddać ten list przez  
 Głó ję jętema po wyroku.  
 Kochani rodzice, przepięknie  
 się trochę moja żona i dzieci  
 mi i starajcie mi się wprost  
 malenki paczek, bojęcie prozdra  
 wroni Was wprost koch serdecznie  
 i jępię raz jępię powiada  
 mi Głó do ję miurtem gępie  
 mierzka, ale jępię.  
 Zawsze kochajcie  
 Janek K.

20 marca 2019 r. w parafii pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Czechowicach-Dziedzicach, przy ul. Mikołaja Kopernika 42, odbyła się uroczystość pogrzebowa śp. Jana Kwiczali.

„Oni, tak jak pan plutonowy, gdy przyszła ich próba, w sposób doskonały spełnili obowiązek. I za to (...) zapłacili cenę najwyższą. Dziś państwo polskie spełnia swój obowiązek wobec nich. Także my, tu obecni, (...) spełniamy swój obowiązek; polski, chrześcijański, ludzki” – powiedział podczas uroczystości pogrzebowych wiceprezes IPN

prof. Krzysztof Szwagrzyk.

Wiceprezes IPN zaznaczył, że obecnie odnajdowane są miejsca, gdzie komuniści ukrywali szczątki polskich bohaterów. „Dane nam jest doprowadzić do sytuacji, gdy możemy przywrócić im imiona i nazwiska. I wreszcie godnie pochować, tak, jak to powinno mieć miejsce przed laty: w kościele, z modlitwą, w obecności kompanii honorowej Wojska Polskiego” – mówił.

Proboszcz czechowickiej parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej ks. Piotr Pietrasina podczas żałobnej mszy św. mówił, że po wojnie próbowano zabić pamięć o żołnierzach podziemia antykomunistycznego. „Naszym obowiązkiem jest pamięć o wszystkich bohaterach. Nasi ojcowie, dziadkowie spełniali obowiązki wobec Ojczyzny. Teraz kolej na nas: na budowanie dumy narodowej, kształcenie nowych pokoleń, przekazywanie prawdy o tym, jaka powinna być Polska; kto jest przyjacielem, a kto wrogiem, kto patriotą, a kto zdrajcą” – powiedział.

Ks. ppłk Mariusz Antczak, kapelan garnizonu bielskiego, podkreślił w homilii, że Jan Kwiczala umierał, bo kochał Polskę i walczył o wolność, niepodległość, sprawiedliwość oraz godność. „Śp. Jan (...) do końca pozostał wierny ewangelicznemu prawu miłości, które zobowiązuje do czynu. Najwyższą miarą miłości Ojczyzny jest przelewanie krwi i ofiara życia, którą składamy na ołtarzu wolności” – mówił.

Jan Kwiczala ps. „Emil” urodził się 3 maja 1913 r. w Rajsku pod Oświęcimiem. Był synem Józefa Kwiczali i Magdaleny z domu Kasperek. W okresie międzywojennym pełnił służbę w 3. Pułku Strzelców Podhalańskich, był także członkiem Związku Strzeleckiego i Polskiego Związku Zachodniego. W czasie okupacji został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, skąd dwukrotnie uciekał podejmując również misje kurierskie. Ukrywał się w okolicy Dziedzic (dzisiejsze Czechowice-Dziedzice). W 1944 r. wstąpił do Narodowych Sił Zbrojnych. W październiku tego samego roku zaprzysiął Henryka Flamego ps. „Bartek” do służby w NSZ. Po wojnie pracując jako strażnik kolejowy pod pozorem podróży służbowych pełnił funkcję łącznika dowództwa VII Okręgu NSZ ze zgrupowaniem „Bartka”. Dostarczał rozkazy, pieniądze i żywność. Został aresztowany 19 października 1946 r. w Zabrze. Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach 14 grudnia 1946 r. na sesji wyjazdowej w Będzinie skazał „Emila” na karę śmierci. Proces odbył się bez udziału obrońcy a oskarżeni nie mieli prawa zapoznać się z dokumentami procesowymi. Wyrok został wykonany 31 grudnia 1946 r. w więzieniu przy ul. Mikołowskiej w Katowicach. Szczątki Jana Kwiczali odnaleziono we wrześniu 2017 r. podczas prac ekshumacyjnych, prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Panewnickiej w Katowicach.

Informacja oprac. na podstawie depeszy PAP.

Fot. M. Kobyłańska, K. Liszka.